

# Słowo Ludu

Proletariusze  
wszystkich krajów  
łączcie się!

Organ KW  
Polskiej Zjednoczonej  
Partii Robotniczej

ROK II. NR. 270 (363)

KIELCE

NIEDZIELA, 1 PAŹDZIERNIK 1950 R.

CENA 5 ZŁ.

W pierwszą rocznicę utworzenia Chińskiej Republiki Ludowej.

## Naród polski przesyła braterskie pozdrowienia narodowi chińskiemu

WARSZAWA (PAP) — Z okazji Święta Narodowego Chin Ludowych, Prezydent R.P. — BOLESŁAW BIERUT, Premier Józef CYRANKIEWICZ wysłał depeze gratulacyjne, których treść podajemy poniżej:

PAN MAO TSE - TUNG  
PRZEWODNICZĄCY CENTRALNEGO RZĄDU LUDOWEGO  
CHIŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ

P E K I N

Panie Przewodniczący!

W dniu Święta Narodowego Chinńskiej Republiki Ludowej przesyłam w imieniu narodu polskiego i własnym najserdeczniejsze pozdrowienia dla narodu chińskiego i dla Pana osobiście.

Trwająca kilkadziesiąt lat uporczywa, bohaterska, nie cofająca się przed największymi ofiarami walka najlepszych synów i córek ludu chińskiego przeciwko imperializmowi i jego marionetkom, była i jest przedmiotem szczególnego podziwu i gorącej sym-

patii narodu polskiego. Z taką samą sympatią naród polski śledzi wszystkie sukcesy narodu chińskiego w odbudowie i przebudowie kraju po wyzwoleniu spod jarzma imperialistycznego wyzysku. Wspaniałe zwycięstwo narodu chińskiego dodaje otuchy wszystkim narodom walczącym o swe wyzwolenie. Zwycięstwo to jest obrzymim wkładem w walkę o pokój, prowadzoną przez światowy obóz postępu i demokracji pod przewodnictwem Wielkiego Związku Radzieckiego.

Dziś, kiedy bohaterski naród chiński zajął należne mu miejsce w wielkiej rodzinie wolnych narodów świata i kiedy podjął gigantyczny wysiłek budowy ustroju sprawiedliwości społecznej, naród polski przesyła mu życzenia dalszych wspaniałych sukcesów w walce o wyzwolenie reszty swego terytorium oraz realizacji stojących przed nim zadań dla utrwalenia pokoju i demokracji.

BOLESŁAW BIERUT

\* \* \*

PAN CZOU EN - LAI  
PRZEWODNICZĄCY CENTRALNEJ  
RADY ADMINISTRACYJNEJ  
CHIŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ

P E K I N

Panie Przewodniczący!

Z okazji Święta Narodowego Chińskiej Republiki Ludowej, proszę przyjąć najserdeczniejsze gratulacje.

Naród polski śledzi z najwyższą sympatią i podziwem wyzwolenczą walkę bohaterskiego narodu chińskiego i radośnie powitał jego wspaniałe zwycięstwo nad amerykańskimi imperialistami i ich marionetkami. Zwycięstwo to i dalsza walka narodu chińskiego o wyzwolenie całości narodowego terytorium oraz osiągnięcia w budownictwie ustroju sprawiedliwości społecznej, stanowią olbrzymi wkład w walkę o pokój przeciwko imperialistycznym agresorom, prowadzoną przez światowy obóz pokoju i postępu pod przewodnictwem Wielkiego Związku Radzieckiego.

W imieniu Rządu Polskiego i własnym życiem Panu, Panie Przewodniczący oraz Centralnej Radzie Administracyjnej Chińskiej Republiki Ludowej dalszych sukcesów w realizacji narodowych i społecznych celów ludu chińskiego, w stałym wzmacnianiu obozu pokoju i postępu.

JÓZEF CYRANKIEWICZ

### Dziś w numerze :

WIELKIE DZIEŁO MARKSIZMU-LENINIZMU. W 12 rocznicę ukazania się „Krótkiego Kursu Historii WKP(b)” — str. 2.

W CHINACH ZWYCIĘŻYŁ LENINIZM — str. 2.

METRYKA ROBOTNICZEJ ZOBOWIĄZANIA. Jak organizacja partyjna będzie śledziła i pomagała w wykonywaniu zobowiązań w Czynie Październikowym — str. 3.

GO NALEŻY USPRAWNIĆ NA WĘZLE KOLEJOWYM W SKARZYSKU, by mogli spełniać swoje zadania w okresie przewozów jesiennych — str. 4.

LUDZIE WALCZYĆ O POKÓJ. Co mówią delegaci na I Wojewódzką Konferencję Obrońców Pokoju — str. 4.

## Depesze Generalissimusa Stalina i Komitetu Centralnego WKP (b) z okazji Święta Narodowego Chin

PEKIN (PAP) Jak donosi agencja Nowych Chin, przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-tung otrzymał od przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Generalissimusa STALINA następującą depezę z okazji Święta Narodowego Chin:

„Z okazji I rocznicy utworzenia Chińskiej Republiki Ludowej proszę przyjąć, Panie Przewodniczący, moje braterskie pozdrowienia.

Zycze wielkiemu narodowi chińskiemu i Panu osobiście dalszych sukcesów w budowie niezależnych Chin Ludowo - Demokratycznych“.

W depeszy Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin czytamy:

„Z okazji I rocznicy Chińskiej Republiki Ludowej Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego gorąco pozdrawia bratnią Komunistyczną Partię Chin — promotora i organizatora walki narodowo - wyzwolenczej oraz wielkich historycznych zwycięstw narodu chińskiego.

Zyczymy Wam nowych sukcesów w walce o dalszą konsolidację Chińskiej Republiki Ludowej, w walce o pokój i demokrację“.

RUDOLF SZURA

Przewodniczący Woj. Kom.  
Obrońców Pokoju w Kielcach

## Niech rośnie i potężnieje nasza walka o pokój

Pierwszy Polski Kongres Pokoju wykazał jedynomyślność całego narodu polskiego w walce o pokój. Wykazał on, że pokój pragną wszyscy, starzy i młodzi, wierzający i niewierzący, partyjni i bezpartyjni. Wszyscy pragniemy go utrzymać i umacniać, wszyscy o niego walczymy.

Dziś delegaci obrońców pokoju Ziemi Kieleckiej odbywają swą pierwszą wojewódzką konferencję, aby podsumować wyniki swej dotychczasowej pracy i wytyczyć drogi dalszej walki o pokój.

Ponad milion trzysta tysięcy podpisów pod Apellem Sztokholmskim, złożonych przez obywateli naszego województwa, tysiące zebrań i rezolucji uchwalonych w zakładach pracy, gromadach, miastach i szkołach, zobowiązania produkcyjne po dejmowane i wykonane przez robotników i chłopów dla uczczenia I Polskiego Kongresu Obrońców Pokoju — to dotychczasowy udział społeczeństwa woj. kieleckiego w walce o pokój.

Szeroko przeprowadzona przez Komitet Obrońców Pokoju przy współudziale 13.000 agitatorów pokoju akcja uświadamiająca spowodowała, że myśl pokoju, świadomość, że od nas samych, od naszej walki zależy jego utrzymanie, przeniknęła głęboko do najszerszych mas społeczeństwa. Wzrosła świadomość, że anglo - amerykańscy podpalacze świata mordujący milijony pokój Koreańczyków pragną zamienić w gruzy dorobek naszej pracy i nasze wsie i miasta, które z takim poświęceniem dźwigamy ze zgliszcz, w jakie zamienili je ich poprzednicy — barbarzyńcy hitlerowscy.

Spółeczeństwo nasze coraz bardziej zdaje sobie sprawę z tego, że nasza potęga gospodarcza zmusi podległący wojennych do zaniechania planów agresji, że musimy podwoić i potroić nasz potencjał gospodarczy, aby stać się jeszcze mocniejszym ogniwem w łańcuchu narodów walczących o pokój.

Robotnik i chłop polski czynem wykazuje to wielkie zrozumienie. Zobowiązania produkcyjne, podjęte przez ludzki prac naszemu województwa dla uczczenia I Polskiego Kongresu Obrońców Pokoju, przyniosły państwu dodatkową produkcję na sumę ponad 24.000.000 zł.

A obecnie na apel huty „Pokój” w Nowym Bytomiu, która tysiącami ton stali i surowki ponad plan ucał 33 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowy Kongres Pokoju — robotnicy i chło-

pi woj. kieleckiego odpowiedzieli nowymi zobowiązaniami. Odpowiedziała bohaterska załoga huty „Ostrowiec”, która zobowiązała się dać dodatkową produkcję wartości ponad 50 milionów zł., odpowiedziała klasa robotnicza Radomia, odpowiedziała załoga KZWM w Kielcach, odpowiedzieli robotnicy rolni z PGR - Michałów. Za nimi pójdą załogi innych zakładów przemysłowych i gospodarstw rolnych, chcących dodatkową wzmoczoną i lepszą pracą przyczynić się do utrwalenia pokoju. Ludzie pracy naszego województwa coraz intensywniej żyją tym wspaniałym współzawodnictwem, wspaniałym Czynem Październikowym.

W walce o pokój musimy się jeszcze ściślej skupić wokół naszej władzy ludowej, która jest wykładnikiem woli całego narodu polskiego.

Pogłębimy jeszcze bardziej naszą solidarność z narodami Związku Radzieckiego, które całą energię i twórczy entuzjazm poświęcają budownictwu pokojowemu i walce o pokój na całym świecie.

Cały nasz kraj wkroczył w końcową fazę pierwszego roku Planu 6-letniego. W głębokim zrozumieniu jego znaczenia dla walki o pokój, musimy wyłożyć wszystkie siły, aby plan ten nie tylko wykonać, ale wykonać go przedterminowo.

Wspaniałe osiągnięcia produkcyjne Zakładów Starachowickich i huty „Ostrowiec”, wzrastająca potężna cementownia w Wierzbicy k. Radomia, dziesiątki nowych zakładów pracy, szkół, szpitali i domów Kultury, rosnące jasne bloki mieszkalne, większa produkcja rol na naszej wsi to wielki wkład społeczeństwa Ziemi Kieleckiej w walkę o pokój w tym w „nie pierwszym roku realizacji Planu 6-letniego.

Niech walka ta rośnie i potężnieje.

Wysilkami mięśni i mózgu budujemy nowe wartości — ufni w zwycięstwo naszej słusznej sprawy, gdyż wraz z całym obozem pokojowym, wraz z ZSRR i pod wodzą Generalissimusa Stalina walczymy dla pokoju, postępu i szczęścia całej ludzkości.

## Święto narodu chińskiego

Rok temu w prastarym Pekinie wobec nieprzebranych mas ludowych wódz narodu chińskiego Mao Tse-tung uroczyście proklamował powstanie Chińskiej Republiki Ludowej. Czerwony sztandar z pięcioma złotymi gwiazdami, zaciągnięty przed dawnym pałacem cesarskim, obwieścił narodziny nowych, wolnych Chin.

Dzisiaj ten otwiera nową kartę w dziejach narodu chińskiego, który po długich latach niewoli ujął w swe ręce własny los i począł budować niezawisły byt.

Nowe Chiny, wyzwolone z pęt feudalizmu, spod jarzma obcych ciemności, stały się faktem dokonany. Powstała Chińska Republika Ludowa. Jej miejsce na arenie międzynarodowej określił Mao Tse-tung:

„Musimy zjednoczyć się ze wszystkimi krajami i narodami milującymi pokój i wolność, przede wszystkim zaś ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, abyśmy nie byli osobnieni w naszej walce o zachowanie owoców zwycięstwa rewolucji i abyśmy mogli przeciwstawić się wrogom wewnętrzny i zagraniczny, którzy chcą nam odbudować utracone pozycje. Jak długo utrzymamy naszą dyktando ludowo-demokratyczną i jedność z naszymi przyjaciółmi międzynarodowymi — pozostaniemy niezwyciężeni“.

Rok istnienia Chińskiej Republiki Ludowej był rokiem pełnej realizacji tych postulatów. Wraz z budową nowego ustroju demokracji ludowej, z doniosłymi przeobrażeniami gospodarczymi i społecznymi, coraz mocniej zacieśniały się więzy przyjaźni i braterstwa z państwami obozu pokoju i demokracji. Szczególnie doniosłe znaczenie miał układ o przyjaźni, pomocy i wzajemnej współpracy, zawarty między Chińską Republiką Ludową a Związkiem Radzieckim; wzmożił on międzynarodową sytuację Chin Ludowych i stał się rękojmą pokojowej odbudowy kraju.

Sromotna klęska w Chinach nie powstrzymała jednak awanturników amerykańskich od snucia dalszych planów agresji wobec Chin. Wprawdzie Truman oficjalnie oświadczył w styczniu 1950 roku, że „Stany Zjednoczone nie chcą się wlikać w chińską wojnę domową i nie zamierzają udzielać pomocy wojskowej kuomintangowcom na Formozie“ ale rzeczywistość dała nam tym słowom.

Wypadki ostatnich miesięcy na Dalekim Wschodzie jasno wskazują, że amerykańscy agresorzy nie zrezygnują z myśli ponownego podboju Chin. Opublikowane przez rząd Koreańskiej Republiki Ludowej tajne akty z archiwów litynmanowskich ujawniają, że zbrodnica agresja na Korei jest częścią składową tego planu.



nu, w myśl którego Korea miała być przekształcona w bazę agresji przeciw Chinom.

Niemniej ważną rolę w planach tych odgrywa Formoza. Mac Arthur określił ją jako „cenny lotniskowiec“ i ważną bazę strategiczną w „systemie obronnym Stanów Zjednoczonych na Pacyfiku“.

Aneksja Formozy przez Stany Zjednoczone jest jawnym aktem agresji wobec Chin. Opieka i pomoc udzielana na Czang Kai-szekowi, militarystyka tej wyspy, wreszcie pirackie napady lotnicze na terytorium Republiki Ludowej — oto akty świadczące o prowokacjach — zmierzających do rozpętania wojny przeciw Chinom. W świetle tych faktów jasnym jest dlaczego Stany Zjednoczone tak uporczywie walczą przeciw dopuszczeniu Chin Ludowych do ONZ.

Polityka amerykańskich barbarzyńców zmierzających do rozszerzenia pogozi wojennej na Chiny trafiła na zdecydowany opór całego narodu chińskiego, który nie daje się zastraszyć żadnymi prowokacjami i groźbami. Za narodem chińskim stoją wszystkie pokój milujące kraje ze Związkiem Radzieckim na czele, który utrzyma pełnego poparcia Chińskiej Republice Ludowej.

Pierwsza rocznica proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej jest wielkim świętem narodu chińskiego. Jest ona również świętem całej postępowej ludzkości, która z radością śledzi sukcesy osiągnięte przez blisko półmiliardowy naród w jego pracy i walce.

L. M.





# Metryka robotniczego zobowiązania...

Jak organizacja partyjna huty «Ostrowiec» będzie śledziła i pomagała w wykonaniu zobowiązań w Czynie Październikowym

„Zebrani na masówce w dniu 24 września robotnicy huty „Ostrowiec” stwierdzają, że w obliczu wielkich przemian dziejowych, w obliczu ostrej walki, jaką toczy obóz pokoju na całym świecie z wrogami postępu i podległymi do nowej wojny — zadaniem wszystkich pracujących jest jeszcze większy wysiłek przy maszynach, na wielkich piecach i martenach, na walcowniach i w kuźniach. Tym najlepiej uczymy rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej, tym wzmocnimy front pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele...”

„My, hutnicy Ostrowca, na apel naszych towarzyszy śląskich zobowiązujemy się wzmocnić nasz wkład do walki o pokój. Rocznicę Rewolucji i II Światowy Kongres Obrobców Pokoju uczymy nowymi setkami ton stali, odlewów, kół samochodowych i wagonów...”

Jaka rezolucja podjęła hutnicy Czerwonego Ostrowca na masówce w dniu 29 września 1950 r. Ten dzień na dłuższe pozostanie w pamięci wszystkich robotników. Rezolucja podjęta przez nich kończy się wyliczeniem wszystkich tego, co dają hutnicy „Ostrowieckiego” — 50 ton surówki na sumę 922 tys. zł. 50 ton obręczy i osi na sumę 228 tys. zł., podniesienie wydajności na walcowni grubej o 10 proc. co da w sumie 25 mil. zł., 150 ton wyrobów walcowniczych na sumę prawie 5 mil. zł. itd. Wielki piec, marteny, montownie, rezerwownia, walcownie, wydział mechaniczny — wszyscy robotnicy indywidualnie i zbiorowo deklarowali nowe zobowiązania.

Organizacja partyjna huty „Ostrowiec” dokonała dużej pracy w politycznym i ideologicznym przygotowaniu akcji. Towarzystwa postanowili wykorzystywać wszystkie doświadczenia, wyniesione z dotychczasowych akcji podejmowania zobowiązań. A doświadczeń tych jest dużo i są one bardzo różnorodne.

Jednym z poważnych braków w dotychczasowych akcjach był ciągły niewłaściwy system kontroli wykonywania podjętych zobowiązań. Robotnicy podejmowali zobowiązania produkcyjne, deklarowali dodatkowe procenty wykonanych norm, zapisywali to na papierze i podpisywali. Tych dokumentów gromadziło się w Radzie Zakładowej często bardzo dużo i zanim Komitet Współzawodnictwa sporządził jako taki ich rejestrację, bardzo zreszła powierzchniowa, mijają dni, a często tygodnie. A w tym czasie już przeciw zobowiązaniom stawiały się, były wykonywane w codziennej robocie, a przebieg tego wykonywania był już nieuchwytny. Rejestracja została sporządzona i z reguły z tym momentem kończyła się praca Komitetu Współzawodnictwa, kończyło się zainteresowanie towarzyszy z Rady Zakładowej, z Komitetu Fabrycznego partii i z dysektacji, zainteresowanie tym, czy zobowiązania są wykonywane, tym, jakie robotnik, czy zespół produkcyjny, czy nawet wydział, mają trudności, „waskie przejścia”, które odcinki nie dotrzymują kroku innym.

Organizacja partyjna uzrała ten do tychczasowy brak w organizacji i powstaniu zobowiązań produkcyjnych. Postanowiła z doświadczenia tego skorzystać aby błędy popełnione dotychczas nie powtórzyły się już nigdy. Towarzystwa wielokrotnie stykali się z robotnikami, którzy narzekając na brak pomocy i opieki nad nimi, szczególnie w okresie wykonywania, mówili o tym, że powinna zostać wprowadzona stała, codzienna nawet kontrola wykonywania zobowiązań.

— Bo przecież — mówili — jeśli

i akcja sprawnej kontroli i codziennego interesowania się tym, jak przebiega wykonanie zobowiązań, za pomocą „metryk zobowiązań” — zeszytów, może mieć decydujące znaczenie w pełnym ich wykonaniu. Doświadczenie organizacji partyjnej huty „Ostrowiec” winno być jak najszybciej podchwyczone i wykorzystane przez organizację partyjną w innych zakładach.

Tadeusz Bartosz



Robotnicy chińscy z zainteresowaniem czytają fabryczną gazetkę ścienneą.

## Natchnienie rodziło się przy maszynach przy piecach, na walcowniach...

Jak przystąpiła do Czynu Październikowego załoga huty «Ostrowiec»

Na martenach naradzano się długo. Kierownik wydziału inż. KITTEL pisał coś, obliczał, przekreślał, znowu pisał i znowu przekreślał. Za chwilę podniósł głowę z nad kartki pełnej cyfr i powiedział: — Dobra, zgadza się. Za kilka dni ruszy jeszcze jeden piec. 300 ton stali będziemy mieli.

— Nie jesteśmy gorsi od towarzyszy z huty „Pokój” — powiedział wydziałacz IGACY SNOPI — 33 rocznicę

Podpisujemy się pod zobowiązaniem weszycy”.

Po kolekt do stolika, na którym wytopiacze zwykle zapisują przebieg wytopów, podchodzili marteniarze, biorąc w palce mały wypisany już ołówek i podpisując swoje nazwisko pod honorowym i dużym zobowiązaniem.

— Gajownik — powiedział sekretarz oddziałowej organizacji partyjnej martenów łow. OGOREK, do jednego z wytopiaczy — wy na masówce wyjdziecie chyba na trybunę i zameldujecie o tym. Wy w tym miesiącu mieliście najlepsze procenty, wam to prawo mówienia w imieniu wszystkich najbardziej przysługuje.

— No, a teraz — do roboty — powiedział SNOPI — bo od dzisiaj pracujemy na rachunek zobowiązania.

— Do roboty!

Rozeszli się do pieców buchających stalowym żarem. Wsadzarka głuchowarcząc i podzwaniając zaczęła kręcić się w półkole — od złomu do piecu — od pieca do złomu. Za każdym razem gdy nosła martenowi pokarm, ten oświetlał paszczę i wiewy można było spojrzeć przez niebieskie okulary i ujrzeć przelewaną się z szumem i bułganiem stalową kaszę. W martenach to piła się stała na cześć 33 rocznicy Wielkiego Października, na cześć Światowego Kongresu Pokoju, na cześć Planu 6-letniego i socjalizmu. Na śmierć i na zgubę wojennym zbrodniarcom.



Część Wielki Październik jeszcze lepszą pracą, jeszcze większą wydajnością pracy — powiedział dwuwaroształowiec tow. Jan Bogucki, na masówce w dniu 29 ub. m. Tow. Bogucki zobowiązał się wykonywać po 3 normy dziennie.

Wobec Rewolucji Październikowej uczcimy tak samo jak i oni — ponadplanową produkcją.

Zastępca kierownika tow. JAKLEWICZA upoważniono do zredagowania zobowiązania: „Postanawiamy dać ponad plan 300 ton stali — możemy to zrobić dzięki temu, że przed 33 lata lud rosyjski zrzucił z siebie jarzmo kapitalistycznego i obszarniczego wyzysku. Dzięki temu mamy dzisiaj wolność i radość socjalistycznego budowa

botę na trzech maszynach. To będzie twoje najlepsze zobowiązanie, w ten sposób najlepiej uczysz Wielki Październik. No, pamiętaj.

— Dobrze, postaram się. Zrobię to. JADZIKA ZACZKIEWICZÓWNA zapaliła się do tej myśli. Pracować na trzech maszynach! W tej chwili pracuję tutaj na 3 zmiany 9 robotników. A gdyby tak wziąć 3 maszyny, zrobić próbe, nauczyć takiej pracy inne, to można by zwolnić do innej produkcji 6 ludzi. To warto.

Jadzia nie pracuje tutaj dawno, jak i nie pracuje dawno w hucie. Przyszła tutaj przed miesiącem i była najpierw na quinaciarze. Od kilku tygodni pracuje na czołówce. Mężczyźni mówili, że nie da sobie rady w opianowaniu maszyny. Dawa radę.

A teraz jeszcze te trzy maszyny. Od kilku dni mówi się naokoło o tym, że huta „Pokój” podjęła zobowiązania dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej. Jadzia czytała o tym w gazecie. „Taki! Nauczę się pracować na 3 maszynach. Uczczę i ja wielką rocznicę. Nie będę w tym sama. Na 2 maszynach pracuję już męczyźni — Bogucki i Czyż. Będzie nas coraz więcej.

\* \* \*

Tak narastali, tak powstawały i tworzyły się październikowe czyny robotników huty „Ostrowiec”. Natchnienie rodziło się przy maszynach, przy piecach, na walcowniach. Każdy chciał dać coś od siebie. Każdy na swój sposób, na swoje możliwości, uczcić wielki dzień Rewolucji.

Zobowiązaniom nie ma końca. Codziennie powstają, rodzą się nowe. Codziennie powstają, rodzą się nowi ludzie — przodownicy pracy, którzy dotychczas nimi nie byli. Zgłaszają oni nowe wielkie czyny produkcyjne — stawiają sobie same nowe, duże zadania do wykonania. I wykonują je napewno. Tak. Bo tak działa,

wielkie zwycięstwo proletariatu rosyjskiego jedynie za „eksperyment”, za zjawisko lokalne, sporadyczne. A cóż widzimy dzisiaj? Z łańcucha światowego kapitalizmu wypadło wiele ogniw — szereg krajów Europy i Azji zerwał ze swoją kapitalistyczną przeszłością i poszedł po utworzonej przez Rosję drodze — po drodze wiodącej do socjalizmu.

Ale ta zmiana jednego ustroju społecznego na drugi, to przejście od kapitalizmu do socjalizmu i uwalnianie klasy robotniczej od kapitalistycznego ucisku nie mogą być urzeczywistnione drogą powolnych zmian, drogą reform; niezbędna jest jakosiowa zmiana ustroju kapitalistycznego, osiągalna jedynie na drodze rewolucyjnej. „A zatem, żeby się nie omylić w polityce, należy być rewolucjonistą, a nie reformistą” — uczy Stalin.

„W społeczeństwie, podzielonym na antagonistyczne klasy, walka klasowa proletariatu przeciw kapitalistom stanowi zjawisko zupełnie naturalne i nieuniknione, powstające z rozwoju społeczny na przód, do nowego, wyższego ustroju społecznego. A zatem, ten, komu drogie są interesy postępu ludzkości, kto czynem, a nie słowem pragnie walczyć przeciw kapitalizmowi — nie powinien tłumić walki klasowej, lecz powinien prowadzić ją do końca, nie powinien zaciemniać szczerości ustroju kapitalistycznego, lecz ujawniać ją i rozwijać”.

Te słowa Stalina piętnują zdrajców sprawy mas pracujących — prawicowych socjalistów, działających w Anglii, Francji, Włoszech i innych krajach kapitalistycznych. Cały świat widzi, że polityka „harmonii” między interesami proletariatu i burżuazji, uprawiana przez prawicowych socjalistów, w rzeczywistości oznacza niebawyme nasilenie ucisku, wywieranego obecnie na masy pracujące tych krajów zarówno przez rodzimych kapitalistów, jak i przez kolonizatorów amerykańskich.

Uogólniając i w sposób ściśle naukowy analizując doświadczenia przeszłości, genialne dzieło Józefa Stalina rzuca jasne światło na dzień dzisiejszy oraz na drogę, wiodącą w przyszłość. Na przykładzie pięćdziesięcioletniej historii partii bolszewickiej dzieło to uczy partię komunistyczną i robotniczą całego świata umiejętności kierowania masami, prowadzenia ich do zwycięstwa, przewidywania trudności i nieustannego posuwania się naprzód, ku socjalizmowi.

W „Krótkim Kursie Historii WKP(b)” z całą siłą ujawnił się geniusz Józefa Stalina, jego cudowny dar naukowego przewidywania. Życie w całej pełni potwierdziło dokonaną przez Towarzystwa Stalina analizę sytuacji międzynarodowej i przewidywania dalszego biegu wydarzeń. Świat przekonał się o tym w toku drugiej wojny światowej i przekonuje się obecnie, przysuwając wytworzone przez imperializm obliczenia trudności rozwoju powojennego.

W „Krótkim Kursie Historii WKP(b)” Towarzysz Stalin zerwał z imperialistowską Ameryką, Anglią i Francją obłudną maskę „umilowania pokoju”, zdejmując ich wobec całej ludzkości, jako zajadłych wrogów demokracji i postępu. Już wówczas, w roku 1938, Towarzysz Stalin wskazał, że dalszy rozwój wewnętrznej i zagranicznej polityki imperialistycznych kół rządzących tych krajów pójdzie drogą stałej faszystyzacji, że tak zwana demokracja w USA, w Anglii i Francji — jest jedynie przygotowaniem do przeszczerzenia na grunt tych krajów najbardziej reakcyjnych „porządków” faszystowskich.

Imperialiści nie potrafili jednak powstrzymać rozwoju historii. Mówiąc o nieuchybny upadku reżimów reakcyjnych, Towarzysz Stalin wskazywał, że koła rządzące Anglii i ich przyjaćli we Francji i USA spotka również nieunikniona kara. Kara ta na nich już spadła, toczy się już słusna walka przeciw reakcji imperialistycznej. Pod coraz to potężniejszymi uderzeniami zmagającego się gniewu milijonów pokój narodów imperializm zmuszony jest się cofać, zbliżając się z każdym dniem do przepaści, przygotowanej dlań przez historię. Ogromny rozmach ruchu narodów świata w obronie pokoju przeciw podległom wojennym — oto siła, która raz na zawsze zmiecie z powierzchni ziemi plugawstwo imperialistyczne i otworzy ludzkości drogę do wolnego i szczęśliwego życia.

— aby się nie omylić w polityce — uczy Józef Stalin — należy patrzeć naprzód, a nie wstecz. A za

tem należy się stawiać nie na te warstwy społeczne, które się już nie rozwijają, lecz na te, które się rozwijają i mają przyszłość przed sobą”.

Powyższe słowa Towarzystwa Stalina są programem działania dla wszystkich, którzy walczą dzisiaj w obronie trwałego pokoju, w obronie demokracji ludowej, przeciw grabieżcom imperialistycznym — najzacieklejszym wrogom ludzkości.

Pragnąc odnieść zwycięstwo w tej największej ze wszystkich walk, jakie kiedykolwiek znała historia, należy wciągnąć je do ruchu w obronie pokoju, pewnie prowadzić do zwycięstwa.

Przyszłość należy do tych, którzy własną pracą tworzą wszelkie wartości materialne i duchowe, którzy pracują w fabrykach i przedsiębiorstwach w kopalniach i na polach, którzy swój rozum, wiedzę i talent oddają w służbę nauki i sztuki dla dobra i szczęścia narodów.

**PRZYSZŁOŚCią LUDZKOŚCI JEST KOMUNIZM, W AWANGARDZIE BOJOWNIKÓW O KOMUNIZM KROCZY WIELKI NARÓD RADZIECKI POD WÓDZĄ BOHATERSKIEJ PARTII LENINA — STALINA, PARTII BOLSZEWIKÓW. JEST TO REKONJAK ZWYCIĘSTWA, GWARANCJĄ TRIUMFU LEPSZEGO JUTRA LUDZKOŚCI.**

Studiowanie wspaniałego dzieła Józefa Stalina „Krótkiego Kursu Historii WKP(b)” umacnia w narodach wiarę w szybkie i ostateczne zwycięstwo komunizmu na całym świecie.



Zetempówka Czechowska z Wydziału Mechanicznego, zgłosiła na masówce w dniu 29 ub. m. w imieniu zetempowców huty „Ostrowiec” ich zobowiązania produkcyjne.

lak zapładnia umysły i serca wielką ideą rewolucji i jej dzień 7 listopada 1917 roku. Bo tak działa i wzmagamy myśl twórczą wola walki o pokój. Bo tak działa i pobudza do myśli i do czynu ten fakt, że huta, że miastem, że królestwem rządzi wolny lud, budujący swoją przyszłość.

# Co należy usprawnić na węzle kolejowym w Skarżysku by mógł spełniać swoje zadania w okresie przewozów zimowych

Jesteśmy w przededniu przewozów jesiennych w całym kraju i w naszym województwie. W tym roku masa towarowa, szczególnie płody rolnicze, które będzie musiała przebiec koleją z ośrodków produkcji do konsumpcji i do ośrodków przetwórczych, jest w porównaniu z masą towarową przewiezioną w je-  
sieni 49 roku, o 10 procent większa. Jest to cyfra przeciętna dla całego kraju. Lubelska dyrekcja kolejowa zaś spodziewa się analogicznego wzrostu przewozów o 20 procent przy zwiększeniu się taboru tylko o 2,3 procent. Jak widać z zestawienia tych cyfr wykonanie planu przewozów przez koleje lubelskie, a zatem i kieleckie, podległe dyrekcji w Lublinie, będzie wymagało zmobilizowania wszystkich sił i środków, wykręcenia wszelkich dotąd niewykorzystanych rezerw tkwiących w pracy kolejarzy i możliwościach technicznych ich warsztatu — urządzeń i taboru kolejowego. Rezerwy te trzeba w pierwszym rzędzie wykryć tam, gdzie sytuacja jest i będzie najtrudniejsza, to znaczy na węzłach kolejowych Skarżysko, Radom, Jędrzejów (przeladunek na wąskie tory).

syla wagony na odpowiednie tory. Dotąd godzono się z tym, że część załogi górkę przyjeżdżała do pracy z opóźnieniem i wcześniej wyjeżdżała do domów. W ciągu doby traciło się stale godzinę, a nawet dwie na skutek nieprzystosowania zmian do pociągów, dowożących robotników zamieszkujących do pracy, godzono się z tym również, że wydajność nocnej zmiany jest mniejsza niż dziennej.

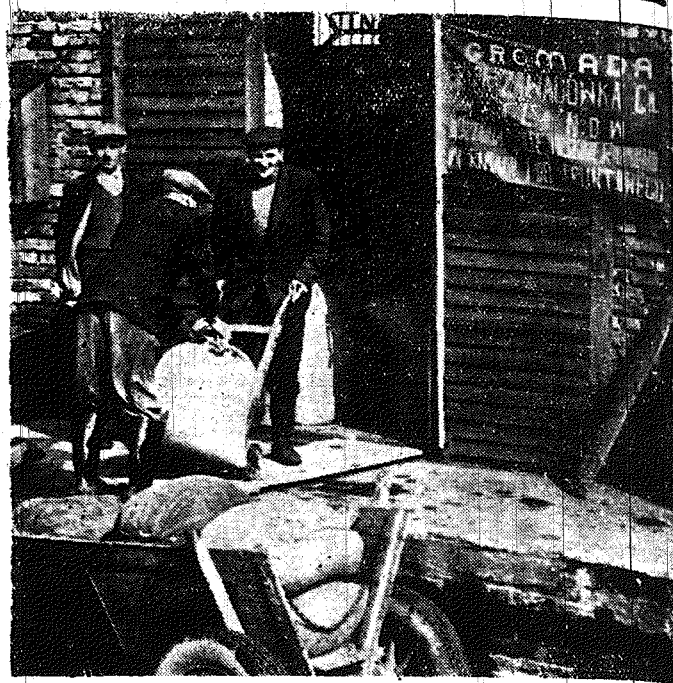
Drugi powód przestoju wagonów w Skarżysku — to niewystarczająca praca sortownic, która nie nadąża z wyładunkiem i naładunkiem drobnicy i na skutek tego przetrzymuje z dnia na dzień wagony. Gdy już nie można ich pomieścić w Skarżysku — odsyła się je do innych stacji, którym się przez to wprowadza chaos w pracy. Zwłaszcza wiele wagonów „nie przerobionych“ zostaje w sortowni po każdej niedzieli, kiedy pracuje tylko część załogi. Tutaj usprawnienie będzie polegało na zorganizowaniu pracy w ten sposób, by przez pełny tydzień codziennie pracowała ta sama ilość ludzi. Można to uzyskać przez właściwe ułożenie

miesięcznych turnusów dla wszystkich grup załogi.

Usprawnienie pracy węzła — to zadanie administracji. Ale dla wykonania przewozów jesiennych nie wystarczy mobilizacja środków technicznych. Potrzebna jest tu mobilizacja ludzi, mobilizacja świadomości kolejarzy. Od ich wydajności pracy, od ich czujności i pełnej odpowiedzialności postawy w pracy na każdym posterunku — od robotnika służby placowej do zawiadowcy stacji włącznie — zależy wykonanie tej ważnej części ogólnego planu go spodarczego. Dlatego okres przewozów jesiennych musi się stać okresem wzmożonej pracy organizacji partyjnej węzła. Zebrania oddziałowe i praca egzekutywy winny iść w kierunku wykrywania trudności i mobilizowania ludzi do ich usuwania z drogi przewozów jesiennych.

W okresie tym komitet musi stale — w ścisłym powiązaniu z kierownictwem wszystkich służb — skupiać uwagę na codziennym przebiegu pracy węzła.

Janina Wojtanowicz



Małorolni chłopci z gminy Wilanów, woj. warszawskie, w ramach podatku gruntowego przedterminowo odstawią zboże. Na zdjęciu: — zdawanie zboża przez Józefa Ziółkowskiego — małorolnego ze wsi Kępa Zawadowska.

# Ludzie walczący o pokój

## Co mówią delegaci na I Wojewódzką Konferencję Obrońców Pokoju

— Robotnicy starachowiccy mocno dziedza swój Sztandar Pokoju — mówi kol. KAROL BANASZAK, brygadzieta fabryki samochodów Zakładów Starachowickich. — Dowodem tego było masowe przechodzenie załóg na pracę opartą na normach analitycznych, normach mobilizujących, normach przyczyniających się do zwiększenia produkcji i sił pokoju. W ramach swych zobowiązań pod-

trzeba bowiem prowadzić zażartą, codzienną, na każdym odcinku...  
\* \* \*  
„W Przeszynie jest już po siewach. Więcej jak tydzień temu zakończyliśmy“ — mówi STANISŁAWA SIKORA, członkini spółdzielni produkcyjnej. „Kopemy kartofle — dobre są zbiory, bo wspólnie pracowaliśmy, stosując zespołowe metody pracy“.

nikach o pokój, hutnikach, stalownikach i murarzach, o jego młodzieży.  
A teraz to bym miał jeszcze więcej do mówienia. O ostrowieckim wiewcu sprawozdawczym z Kongresu w Warszawie, na którym 5 tys. ludzi wznowiło okrzyki na cześć Stalina, Bieruta i przyjaźni polsko-radzieckiej, na cześć walki o pokój. Powiedziałbym też o przedwczorajszym, wspaniałym wiewcu w naszej hucie — o odpowiedzi Czerwonego Ostrowca na głos produkcji ze Śląska, o dodatkowej produkcji wartości 50 mil. zł dla uczczenia Rocznic Rewolucji Październikowej i Światowego Kongresu Pokoju. Te 50 milionów — to broń robotników Ostrowca, wymierzona w anglosaskich zbrodniarzy wojennych.  
\* \* \*  
RYSZARD MAJEWSKI mówi o młodzieży radomskiej. Zetempowcy walczą o pokój przez rzetelną naukę, przez organizowanie samopomocy koleżeńskie, przez organizowanie narad produkcyjnych uczniów z gronem nauczycielskim. Wyдали zdecydowaną walkę złym wynikom w nauce. Ale to nie wszystko — mówi kol. Majewski.  
Z inicjatywy ZMP-owców — Gimnazjum Chemiczno-Garbarskie utworzyło 100-osobową brygadę, która pomaga w zbiorze ziemniaków robotnikom z PGR-ów w pow. radomskim. Oprócz tego w Radomiu w każdą sobotę młodzież pracuje przy robotach budowlanych ZOR, przy osiedlach robotniczych, nowych szkołach i gmachach. Pomagamy jak umiemy, walczymy o pokój nauką i pracą. Oczywiście, że swój wkład w walkę o pokój będziemy stale zwiększać.  
\* \* \*  
Dla JANA PYTLA członka spółdzielni produkcyjnej w Szańcu, sprawa pokoju to sprawa spokojnych pierwszych zbiorów spółdzielczych. Tego roku bowiem pierwszy raz wspólnie siali...  
— Traktory z Chmielnika kończą już orać pod pszenicę. Zyto już zasiane — mówi z dumą.

Płonek, — po powrocie z Warszawy powtórzyłem swoim towarzyszom całe przemówienie Wandy Wasilewskiej i przemówienie dziewczynki, która mówiła w imieniu delegacji warszawskich szkół powszechnych o tym, że naszym zadaniem jest zapewnić naszym dzieciom pokój. Oba te przemówienia starannie sobie zanotowałem w czasie Kongresu.  
\* \* \*  
— Równie entuzjastycznie odbył się wiew sprawozdawczy w Sandomierzu — mówi ob. JAN SOKOŁOWSKI, aptekarz, członek Powiatowego Komitetu Obrońców Pokoju. — Przemawiał u nas ks. Wójcik, proboszcz z parafii Malice, i sekretarz PRN — Dyka. W kinie „Polonia“, gdzie był wiew, zebrało się ponad 1000 osób. Ludzie sandomierscy wierzą, że potrafimy unicestwić zamary zbrodniarzy wojennych. Nasza walka o pokój mobilizuje wszystkich ludzi. W związku z tym wzrasta u nas czytelnicтво prasy. Ludzie bowiem interesują się przebiegiem walki o pokój.  
\* \* \*  
KAZIMIERZ BARDZYŃSKI to małorolny gospodarz z Beiku — gm. Mierzwin, pow. Jędrzejów. Ob. Bardzyński zbierał podpisy pod Apielem Sztokholmskim, agitował za pokój, przemawiał na zebraniach. Ale nie tylko na tym polega jego walka o pokój — jest on aktywnym działaczem



Grupa delegatów na Konferencję Wojewódzką dzieli się swymi doświadczeniami.

jęcych dla uczczenia I Polskiego Kongresu Pokoju kol. Banaszak, pracując na normach analitycznych już od 1 lipca, wykonał w ciągu jednej zmiany operacje na 14 walcach korbowych, osiągając tym samym swój rekord życiowy i rekord Zakładów.  
— A jakle macie plany na przyszłość?  
— Niedawno awansowałem na brygadzieta. Pragnę obecnie zorganizować młodzieżowe brygady produkcyjne, które by rozrywały wąskie gardła naszej produkcji. Walkę o pokój

„A jak Przeszynie walczy teraz o pokój?“ — pytamy.  
„No mówiłam — zakończyliśmy siewy, zbieramy kartofle. To przecież nasza walka o pokój. Chcemy jak największych zbiorów, żeby jak najwięcej chleba dać ludziom pracy z fabryk i miast. A plony w tym roku były dobre — nie tylko te z pola, ale także plony naszej pracy — agitacji pokojowej. Rozmawialiśmy, chodziliśmy po wsi, mówiąc na czym polega walka o pokój, dlaczego wszyscy walczymy o pokój. A teraz te kobiety, do których chodziliśmy, jak np. ob. PRZYSUCHA ze wsi Przeszyna, JULIA MIERZEJEWSKA i BRONISŁAWA WERYŃSKA ze spółdzielni, same chodzą i mówią innym o walce o pokój.“  
\* \* \*

MARTA GACPARSKA, pracownica Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego z Opoczna często wspomina warszawski Kongres Obrońców Pokoju. Nic dziwnego. To były wielkie dni.  
— Słyszałam tam i widziałam sławnych bojowników o pokój z całego świata i z całej Polski. Słuchałam przemówienia Kornejzuka, d'Arbusiera i Pasonia, wielkiego przewodnika pracy z Poznania, ludzi których dotychczas znałam tylko z gazet. Ich wypowiedzi, jak też uchwały Kongresu, które przekazaaliśmy wszystkim ludziom w naszym powiecie, przyczyniły się ogromnie do przyspieszenia wykonywania zobowiązań podjętych dla uczczenia Kongresu.  
Ob. Gacparska, trzeba dodać, została na Kongresie odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi za aktywny wkład w dzieło walki o pokój.  
\* \* \*



Kazimierz Bardzyński rozmawia z Karolem Banaszakiem

wskazują na potworny ucisk ludów kolonialnych.  
Wystawa radzieckiej karykatury politycznej, mobilizująca do czynnej walki o pokój, zawitała ostatnio do Kielc. Można ją zwiedzać codziennie pomiędzy 10—17 w Muzeum Świętokrzyskim.  
Na całość wystawy składa się ponad trzydzieści rysunków najwybitniejszych karykaturzystów radzieckich m. in. Kukryników, Gannja, Jefimowa, Brodatego, Dotgorukowa. Rysunki te ukazały się w prasie radzieckiej — „Prawdzie“, „Krokodylu“, „Gazecie Literackiej“ i w innych pismach. Wystawa ze wszech miar warta jest obejrzenia.  
W celu udostępnienia zwiedzania wystawy zerokim rzezom ściera pracę winny się nią zainteresować referaty kulturalno- oświatowe Związków Zawodowych oraz ORZZ (CM)

EDWARD GUSZKIEWICZ nosi w klapie marynarki znaczek pamiątkowy z Kongresu w Warszawie, Srebrny Krzyż Zasługi i odznakę Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Krzyż Zasługi otrzymał za wybitną pracę agitatora pokoju w Ostrowcu, gdzie jest przewodniczącym Miejskiego Komitetu Obrońców Pokoju. Uczestniczył w I Polskim Kongresie Obrońców Pokoju. A znaczek TPRP nosi dlatego, bo „bez przyjaźni polsko-radzieckiej, bez stałego jej pogłębiania, nie może być walki o pokój“.  
Ob. Guszkievicz zapisał się do głosu na Kongresie w Warszawie. Niestety bardzo wielu mówców było zapisanych i ob. Guszkievicz nie zdążył. O czym chciał mówić ob. Guszkievicz delegatowi z całej Polski?  
„O Ostrowcu, o Czerwonym Ostrowcu i jego ofiarnych balow-

— A ja, — wtrąca TADEUSZ RUSZKOWSKI, przodownik pracy z na każdym odcinku — coraz lepiej“.

społecznym. Zadna akcja w gromadzie, czy to kontraktacja, czy skup zboża bez niego się nie obejdzie.  
„Wszyscy uczełwi ludzie pragną pokój — mówi Kazimierz Bardzyński. — Ale są też w naszej gromadzie ludzie, którzy chęliby wojny. To knuty. Dlatego u nas, jak w każdej gromadzie czy gminie, walkę o pokój trzeba kierować przeciw bogaczom wielkim, którzy stają wrogą propagandę — i mówią, tak jak bogacz Zawada: „Zobaczcie, Bardzyński, że się odmienni.“ — A ja Zawadzie powiadam: Odmienni się to, że imperialistów do końca szlag trafi i wszyscy ich poplecznicy — spekulanci i bogacze wiejscy, którzy z nimi stawają cienko będą śpiewać“.  
Śmieje się z takich, jak Zawada, cała wieś. Mało i średniorolni chłopcy uczciwą pracą walczą o pokój, a ob. FOR-u, ani podatków płacić nie chcą. Przeszkadza nam w walce o pokój. Ale umiemy już sobie z takim dawać radę. Umiemy o pokój walczyć“.

# Wystawa radzieckiej karykatury politycznej w Muzeum Świętokrzyskim

Bezprzykładne męstwo i ofiarność narodów Związku Radzieckiego w walce z najeźdźcą faszystowskim w czasie II wojny światowej wywołały świat do kosmaru faszyzmu. W zmaganiach z barbarzyństwem hitlerowskim bohaterским żołnierzom Armii Radzieckiej, partyzantom i ludności cywilnej dzielnie sekundowała literatura, brasa, porywane artykuły Erenburga oraz każda nienawidziec i dię na każdym kroku wroga karykatura polityczna, której najwybitniejszymi przedstawicielami byli trzej autorzy nie zwykłe cemych karykatur, używający wspólnego pseudonimu Kukryniksy. Dzisiaj karykaturyści ci twórczość swą wiążą z walką o pokój. Dzisiaj smagają oni bieżem: sa'yry i demaskują imperialistycznych podlegaczy wojennych, amerykańskie przygotowania do wojny oraz



# Polawiacze widelcy i noży w gospodach plagą placówek zbiorowego żywienia

JAK WYNIKA z licznych listów, które napływają do naszej redakcji czytelnicy nasi żalą się na braki i niedociągnięcia kieleckich gospód spółdzielczych. Otrzymujemy także listy, w których czytelnicy zabierają głos w sprawie niewłaściwego zachowania się niektórych klientów gos...

## Uczniowie „Ściegienego” wydatnie pomagają przy budowie linii kolejowej

Uczniowie gimnazjum im Ks. Ściegienego w Kielcach powzięli uchwałę, która obecnie realizują, pracując przy budowie linii kolejowej, jaka łączy Kielce z Buskiem. Młodzież gimnazjalna pracuje grupami po 50 osób dziennie, dzielnie pomagając robotnikom i przyczyniając się do szybkiego wykonania Planu 6-letniego.

# NIEDZIELA

1 PAZDZIERNIKA

**TEATR:**  
PAŃSTWOWY TEATR IM ST. ZEROMSKIEGO — Sztuka A. Malszewskiego p. t. „Wzgorza i przedwzgorza”. Początek przedstawienia o godz. 19.

**KINA:**  
KINO „WARSZAWA” — wyświetli film produkcji węgierskiej pt.: „PEŁO MIENIE” oraz dodatek „Ceramika Węgierska”. Początek seansów: o godzinie 15.30, 17.30, 19.30. W niedzielę poranki o godz. 11.30.  
Dozwolony od lat 10.

KINO „BAŁTYK” — wyświetla film produkcji radzieckiej pt.: „Maszeńka” poc. seansów: 16, 18 i 20.

**APTEKI:**  
mgr. Krzanowski, Pl. Partyzantów.

**TELEFONY:**  
19 66 — Pogotowie Ratunkowe  
11-11 — Straż Pożarna  
13-12 — Komisariat MO. (dzwurka).  
11-65, 11-90 — „Słowo Ludu”  
9 — międzymiastowa.

## ZAWIADOMIENIE

**PAŃSTWOWA KOMUNIKACJA SAMOCHOWA.** Przedsiębiorstwo Transportowo - Spedycyjne Ekspozytura Ostrowiec, podaje do wiadomości rozkład jazdy autobusów, ważny od dnia 8 października 1950 r.:

Ostrowiec Rynek — odjazd	Ostrowiec Rynek — przyjazd
16.20 Kraśnik przez Annapol	10.27
6.15, 15.40 Kielce przez Opatów, Łagów	8.40, 18.50
15.30 Lipsko przez Ożarów	7.45
5.40 Lublin przez Annapol Kraśnik	20.03
9.30 Opatów	14.10
16.30 Osiek przez Opatów Sandomierz	9.10
5.43, 16.00 Radom przez Siemno Iżę	7.44, 17.04
8.30, 18.00 Staszów przez Iwaniska	7.53, 17.03
15.10 Staszów przez Sandomierz Bogorzę	10.13
13.30 Staszów przez Klimontów Sandomierz Osiek	9.51
1.00 Sandomierz przez Opatów Klimontów	17.41
7.52 Sandomierz przez Opatów Lipnik	15.52
14.30 Sandomierz przez Opatów Ożarów Zawichost	10.54
17.00 Słupia przez Waśniów	7.30

## Drobne ogłoszenia

**TRZYMIESIĘCZNE** no wczesne kursy księgowości Łódź, skrytka 163, 1214

**ZGUBIONO** książeczkę Ajskowa R. K. U. II-za, legitymację Zakładów Staroarchiwicznych, nazwisko Szmalec Józef, wieś Ruda, 1298

**SKRADZIONO** legitymację Zw. Zaw. pracowników Służby Zdrowia, poświadczenie o wydatkach, książeczkę wojskową R. K. U. Kielce, świadectwo ukończenia szkoły podstarowej, Kołodziejczyk Edward, Kielce, 1301,667

**ZGUBIONO** legitymację fabryczną, wydaną przez Zakłady Staroarchiwiczne, kartę odroczenia i zwierzania, wydaną przez R. K. U. Iiia, prawo jazdy, wydaną przez traktory w Bystrzycy, Makowski Mieczysław, 1273

## Poszukiwania Pracowników

**INŻYNIERÓW, TECHNIKÓW, PLANISTÓW INSTRUKTORÓW, KIEROWNIKÓW robót, REFERENTÓW** sprawozdawczości współzawodniczą i racjonalizacji gospodarczych plac i pracy, księgowości materiałowej i finansowej, **MAGAZYNIERÓW**, oraz spawaczy autogenicznych, **INSTRUKTORÓW** wodociągowo - kanalizacyjnych i centralnego ogrzewania przyjmie P. B. P. 12 (ODDZIAŁ INSTALACJI SANITARNYCH w Radomiu, ul. Traugotta 55) Uposażenie w-g Układu Zbiorowego w Budownictwie. 1295

1) **KIEROWNIKA** Sekcji organiz. pracy i plac, 2) **REFERENTA** Sekcji organiz. pracy i plac, 3) **KSIĘGOWEGO**, 4) **KALKULATORA** handlowego, 5) **KIEROWNIKA** Zakładu (restauracja), 6) **REFERENTA** inwestycyjnego, 7) **REFERENTA** administr. - gospodarczego, 8) **KUCHARZY**, 9) **BUFETOWYCH** poszukują od zaraz **KIELECKIE ZAKŁADY GASTRONOMICZNE**, ul. Kilińskiego 18. Warunki pracy i plac według układu zbiorowego Przemysłu Gastronomicznego. 1299

**CHEMIKA Z DYPLOMEM** na stanowisko asystenta poszukuje **FILIA PAŃSTWOWEGO ZAKŁADU HIGIENY** w Kielcach, ul. Ogrodowa 3 1293

**ZGUBIONO** legitymację Zakładów Staroarchiwicznych Nr 8235 na nazwisko Zieba Kazimierz, 1302

**SKRADZIONO** dowód osobisty Nr 449 Nadleśnictwo Zaganańsk, Staniec Rozalia 1297,666

## Poeta wśród robotników

# Wieczór autorski Władysława Broniewskiego w warszawskiej fabryce

W pięknej świetlicy Zakładów Wytwórczych Urzędzeń Telefonicznych Władysław Broniewski czyta swój wiersz, pisany wiele lat temu — „Ulica Miła”.  
W każdym domu cuchnie podwórko, w każdym domu jazgot i turkot, błoto, wilgoć, zaduch, gruźlica. Miła ulica.  
Nie będzie takich ulic w socjalistycznej Warszawie, ani w żadnym mieście naszego kraju. Dziś rośnie Młynów, MDM, Mokotów. Wiedzą o tym robotnicy, którzy słuchają

wojennych wieczorów autorskich, przesyconych zarem poezji towarzysza Broniewskiego, godzin „pieśni swobodnej”, godzin, kończących się jakże często w słodczym areście. Dziś wieczór autorski „pięć walki i pracy” — jak go nazwali robotnicy z ZWUT — zapowiadają czerwone flagi na bramie fabryki, a echo oklasków i okrzyków na cześć poety niesie się daleko poza mury fabrycznej.

Krótko brzmią słowa powitania: „Wiersze Twoje, towarzyszu Broniewski, wczoraj pomagały nam walczyć o zwycięstwo klasy robotniczej,

## W Kielcach powstał Wojewódzki Ośrodek Metodyczny

Upowszechnienie znajomości języka rosyjskiego wśród mas pracujących zbliża masy pracujące do zdobyci radzieckich obywateli.  
W celu możliwie jak najszybszego umasowienia znajomości języka rosyjskiego odbyło się w Kielcach zebranie, w czasie którego przy Okręgowym Zarządzie TPPR powołany został Zarząd Wojewódzki Ośrodka Metodycznego Masowego Nauczania Dorosłych Języka Rosyjskiego, który będzie kierował i koordynował prace kursów języka rosyjskiego w woj. kieleckim.  
Na przewodniczącego Zarządu wybrano została ob. Julia Grzędowska.

## Potrzebna a nie wykorzystana Dlaczego SP prawie nie użytkuje sali teatralnej a ORZZ nie pomyśli o zorganizowaniu stałego zespołu związkowego

Ilość sal teatralnych, kinowych i koncertowych w kraju jest daleka od zapotrzebowania kulturalnego naszego społeczeństwa. Tymczasem kiedy wszystkie miasta narzekają na brak sal, Kielce nie używają nowoczesnie urządzonego pomieszczenia teatralno - kinowego, od czasu do czasu tylko organizując w nim akademie i zebrania.  
Takim pomieszczeniem jest sala

teatralna SP w Domu Młodzieży. Od długiego czasu odbywają się w niej tylko akademie, zebrania i sporadyczne występy zespołów objazdowych. Poza tym sala stoi nieużytkowana, mimo, że zanosiło się na to — jak mniemali kielecczanie, obserwując niedawno przeprowadzony remont sali i sceny — że zostanie ona wykorzystana do celów, dla których została zbudowana.  
Spotkał ich jednak zawód. Salę odnowiono, niestety stoi ona wciąż nieużytkowana.

Wydaje się, że sprawę użytkowania sali teatralnej istotnie należy rozstrzygnąć. Rozstrzygnąć w sposób przyznający jak największy pożytek społeczeństwu kieleckiemu. Idąc śladem innych miast, należałoby salę zainteresować Okręgową Radę Związków Zawodowych, która nie pomyślała dotychczas o zorganizowaniu wojewódzkiego teatru związkowego, o zorganizowaniu związkowego zespołu artystycznego, która nie pomyślała jeszcze o pomóceniu zespołom świetlicowym robotniczym i chłopskim i ułatwieniu im odbywania występów artystycznych przed publicznością miejską.  
Tak czy inaczej jest rzeczą konieczną, aby salą, która stoi nieużytkowana w takim stopniu, jak być powinna, zainteresowały się tak ORZZ, jak i SP.



Dnia 27 bm. w świetlicy Zakładów Wytwórczych Urzędzeń Telefonicznych w Warszawie wystąpił w wieczorem autorskim dla robotników zakładów pracy Grochowa Władysław Broniewski. Na zdjęciu: — Wł. Broniewski rozdaje autografy.

wierszy. Ale ulice takie jak dawniej Miła, pamiętają wszyscy. Na takich ulicach upłynęło ich dzieciństwo, młodość, ogromna część ich życia.  
Wiele lat upłynęło od tamtych dni! Wiele lat pełnych walki dzieli nas od potajemnie organizowanych przed

dzis pomagają nam budować socjalistyczną Ojczyznę. W tych słowach zawiera się cała radość z możności goszczenia w fabryce poety, o którym dziś mówi cały kraj, mieści się uznanie i głęboko odczuwane zrozumienie jego twórczości.

## Z działalności Nadleśnictwa Państwowego w Pińczowie

Państwowe Nadleśnictwo w Pińczowie dobrze się wywiązuje ze swych obowiązków na terenie powierzonych lasów. Zorganizowana straż pilnuje mienia państwowego nie tylko przed złodziejami, lecz także i przed pożarami. W latach od 1945—1950 w lasach państwowych zasadzono drzew na otwartej powierzchni 542 ha obszaru, zaś pod osłoną starych drzewo stanów — około 700 ha, wykonując plan w 100 proc. Równocześnie założono 2 szkółki inwestycyjne o obszarze 1,27 ha, w których hoduje się sadzonki sosny na zalesienie w przyszłym roku nieużytków i słabych gruntów rolnych. W drodze awansu społecznego kilku gajowych i robotników leśnych wysunięto na stanowiska leśniczych. (K-142a)

Przedstawiciele ZWUT mówią nie tylko w swoim imieniu — na wieczór autorski Władysław Broniewski przybyły delegacje większości fabryk warszawskich. Przewodniczy pracy Łączewski i Sobolewski mówią właściwie w imieniu robotników całego kraju. W każdej fabryce, kopalni, hucie, na każdej budowie Broniewski byłby witany równie gorąco, z równą miłością, równie burliwymi oklaskami byłby nagradzane jego wiersze, jego wieczór autorski byłby równie wielkim świętem.

Gdy tow. Broniewski czytał swe wiersze, gdy chór świetlicy recytował potem specjalnie na ten wieczór przygotowaną jego „Komunę Parwską”, do której muzykę skomponował kierownik chóru, student Konserwatorium, Zbigniew Nowacki, spotkały się na sali ZWUT przeszłość, teraźniejszość i przyszłość klasy robotniczej. 23 lata temu poeta pisał: „Zagłębie dobywa śmierć”, wiersz „Zabrze”, który powstał przed dwoma laty, na Kongres Zjednoczeniowy, zaczyna się od słów: „Przedziej górniku, mocniej górniku.” A imieniem rewolucjonistów: Hibnera, Kniewskiego, Rutkowskiego, o których 25 lat temu pisał Broniewski: „trzeba umieć umierać pięknie”, nazwane dziś zostały trzy ulice budującej się Socjalistycznej Warszawy.

Wiersz „Magnitogorsk albo rozmowa z Janem” — poemat przyjaźni naszej z narodem radzieckim, wiersz dobrze znany naszym robotnikom brzmi mocno i dumnie na tej sali. Wtedy, kilkanaście lat temu, polscy rewolucjoniści witali wspaniale zwycięstwo kraju socjalizmu w areście śledczym, dziś cały nasz kraj radośnie i z dumą wita gigantyczne budwie epoki komunizmu: elektrownie w Stalingradzie, Kujbyszewie, Zagłębiu Donieckim, kanały nawadniające pustynie.

Dziś „Elegia na śmierć Waryńskiego” jest upoetycznioną historią walk klasy robotniczej, holdem złożonym pamięci i przywódcy Wielkiego Proletariatu A wiersze towarzysza Broniewskiego napisane już w Polsce Ludowej brzmią na tej sali warszawskiej fabryki, w świetlicach, halach produkcyjnych zakładów pracy całego kraju jak fanfary wzywające do nowych wielkich zwycięstw.  
Wysłaliśmy na pusty plac przed fabryką. Powstaną tutaj nowe domy, rozbuduje się fabryka. Do tych dni wiedzie jasna, radosna, drogą. Daleko za nami zostały nocne rewizje i cele „Centralniaka”. W tej drodze do socjalizmu, do pokonania wazyszasa nam wiernie wiersze Władysława Broniewskiego. K. N.

## Czytelni wnoszą poprawki do rozkładu jazdy PKS

# Czy samochód do Chęcina nie powinien „poczekać” aż pracownicy skończą pracę?

W sprawie zamieszczonego przez nas rozkładu jazdy autobusów PKS w okresie zimowym otrzymaliśmy od naszego czytelnika list, w którym poddaje on krytyce niektóre czasy odejścia autobusów, jako niewygodne i nie pokrywające się z istotnymi potrzebami ludzi pracy, korzystających z komunikacji samochodowej.

jest ciężka, dlaczego więc nie uruchomiono autobusu kursującego w tamtym kierunku?

I tak odejście autobusu do Chęcina o godz. 14.20 następuje poważnie trudności tym, którzy kończąc pracę o godz. 15 nie mają możliwości skorzystania z tego wygodnego środka lokomocji. Czytelnik nasz zapytuje w imieniu ma podobnych, czy czas odjazdu tego samochodu nie mógłby być przesunięty na godz. 15.30?  
Dziwnym wydaje się fakt, że PKS nie uwzględnił w nowym rozkładzie jazdy trasy na Radom. Długo pracowaliśmy i dziełi szkolnych dojeżdżaliśmy do Kielce na rowerach z takimi wielkimi ciężkami, jak Barosa, czy też Władysława. Jazda na rowerze w zimie

## Wędrowka po województwie

**ZAKŁADY WYLEGOWE W PINCZOWIE**  
Na terenie miasta Pińczowa Centrala Spółdzielni Mleczarsko - Jajczarskich w Kielcach uruchomiła na początku b. roku Zakład Wylegowy dla kurcząt rasy „zielononóżki kuropatwianej”. Z dotychczasowych 13 legów wykuliło się 11831 piskląt, które zostały wydane hodowcom w powiecie pińczowskim. W przyszłym roku Zakład Wylegowy w Pińczowie wylęg kurcząt zamierza powiększyć.  
Producenci, którzy zakupili piskląta przystąpili do współzawodniczenia tak pod względem wagi, jak i ilości wychowania otrzymanych kurcząt.



# Wychowawcze fizyczne: SPORT

## Wytrwały i systematyczny trening źródłem sukcesów Grzegorza Nowaka

Słynni zapaśnicy nie urodzili się od razu silaczami. Znany na całym świecie atleta Grzegorz Nowak, jeden z najsilniejszych ludzi, był

stus, to bynajmniej nie siła, lecz raczej zręcznością. Pewnego razu na arenie wędrownego cyrku ujrzał akrobatów i gimna-

kowych akrobatów. Dziewięcioletni chłopiec postanowił zostać za wszelką cenę tak samo zręcznym i silnym, jak ci ludzie, którzy go tak zachwycili. Zaczął codziennie uprawiać gimnastykę; w braku ciężarów podnosił kamienie, robił wszelkie możliwe wyzyny akrobatyczne.

Dla wyrobienia siły nosił na ramionach wokół domu swego młodszego brata. Słowem, uparczywie dążył do zamierzonego celu.

Kiedy rodzice przeprowadzili się do Kijowa, Grzegorz przeniósł się do kijowskiej szkoły średniej. Pilnie pracował w szkolnym kółku wychowania fizycznego i w niedługim czasie został jednym z najlepszych gimnastyków i akrobatów w szkole.

Pierwszy rekord światowy dziewiętnastoletniego Grzegorza Nowaka jest wynikiem uporczywej, dziesięcioletniej pracy. Wszystkie dalsze sukcesy Nowaka były również osiągnięte w wyniku uporczywego, wytrwałego i systematycznego treningu. W tym tylko szukać należy tajemnicy jego niezwykłych wyników, jego atletycznej siły.

J. B.

### ZMP — WKKF 6:3 (2:0)

W dniu 28 bm odbył się na boisku WKKF w Kielcach mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami Wojewódzkiego Zarządu ZMP i Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej. Mecz zakończył się zwycięstwem zetempowców w stosunku 6:3 (2:0). Dochód z imprezy przeznaczono na odbudowę Warszawy



niepozornym, zwykłym chłopcem. Je-

styków, którzy przyjechali do Czerno-

byli na gościnne występy. Grzegorz

## Stanisław DYGAŁ GORACE UCZYNNKI

STANISŁAW DYGAŁ

Str. 167

Być może, iż w tamtej chwili, stary zgłupiały hrabia, znikczemniały bogatymi wyzyskiem latami, dojrzał na moment, w mrocznych zakamarkach swego sumienia, oświetlonych nagłym blaskiem amerykańskiego złota, słowo: zdrada. Ale jeżeli nawet tak było (w co można wątpić) i jeżeli przez ten moment hrabia w wahaniu odwołał się do rodowej dumy i tradycji swoich przodków, oni z zakurzonej stronie Historii przemówili do niego uspokajającym gestem i słowem:

„Toć my, naiwny prawnuku, zbudowaliśmy naszą dumę, tradycję i wielkość, tylko na tym, że kraj ten i naród, który zawsze nienawidziliśmy i który nas nienawidził, sprzedawaliśmy temu, kto tylko chciał i umiał dobrze zapłacić...”

Artur udawał, że nie dostrzega wrażenia, jakie na starym wywołał widok amerykańskiego złota. Zdawał sobie sprawę, że już zupełnie nad nim góruje, że to onieśmienie z pierwszych chwil spotkania, pozostałość z dawnych czasów, kiedy mógł sobie poczytać za zaszczyt, jeżeli wpuszczono go do palacowej kuchni, przysło i minęło bezpowrotnie.

— A więc, pan, panie hrabio, jak to już ustaliliśmy, odda nam jeszcze tylko tę usługę, że pozwoli nam korzystać ze swego mieszkania, dla pewnych zebrań i spotkań... no, zresztą nie sądzę, aby były one częste. Niczego więcej żądać nie będziemy... — Artur coraz mniej kępował się w słowach. Jeszcze przed paroma minutami, to słowo „żądać” nie przeszłoby mu przez usta. Hrabia patrzył na niego oziębiały i zrezygnowany. — Więcej niczego żądać nie będziemy, chyba, że pan sam, panie hrabio, zechce wykonać swoją inicjatywę. A wtenczas, może pan zawsze liczyć na naszą pomoc, wdzięczność i uznanie...

Wziął jeden złoty krążek i delikatnym pchnięciem paznokcia potoczył po stole.

— Pozwolę sobie wręczyć panu tę sumę na zachody związane z wciągnięciem do pracy owego byłego kawalerzysty. Jestem panu, panie hrabio, niezmiernie zobowiązany za trud i poświęcenie, przed którymi mimo podeszłego wieku nie zaważał się pan. Pańska przyszła ojczyzna napewno należycie to oceni i należycie odwdziżyć się panu. Kto wie? Może przywróci się w Polsce królestwo, a wtedy...

Zgarnął wszystkie trzy złote krążki w dłoń i wyciągnął ją ku hrabiemu.

Str. 168

GORACE UCZYNNKI

Po krótkiej chwili wahania, hrabia ruchem rzeczowym i lekceważącym, jakim zazwyczaj ludzie przyjmują nie własne pieniądze do depozytu, lub w celu przekazania ich komuś, wziął z rąk Artura złote dolary i płynnym szybkim ruchem wsadził je do kieszeni. Wstał i wyprostował się dumnie.

— Twoje słowa zawstydzają mnie — powiedział. — To wszystko robię z głęboką miłością ojczyzny i jedyną nagrodą, której oczekuję — to ta, że będę mógł ją jeszcze oglądać, wyrwaną z rąk tego chamstwa i rządzonej znowu przez nas!

— Uczyć się młodym na pana przykładzie, panie hrabio — wykrzyknął patetycznie Artur i cynicznie zachichotał w duchu.

### ROZDZIAŁ V

Mniej więcej o tej samej porze, gdy na ulicy Komuny Paryskiej, odbywała się rozmowa, która swym cynizmem, obłudnym komediactwem obrażała nazwę wielkich wydarzeń, w barze „Metropol” wyludnionym zazwyczaj o tej porze, siedziało w mrocznym kącie skrytej łożnicy towarzystwo złożone z paru osób. Stół był dość obficie zastawiony różnego rodzaju przekąskami, pękata butelka siwuchy, opóźniona do połowy, towarzystwo dosyć ożywione, rozmowa blachą, oparta na schemacie starych jak świat dowcipów i powiedzonek, oraz częstych i niewybrednych aluzji do spraw męsko - damskiego obcowania.

Towarzystwo owo składało się z pięciu osób: trzech mężczyzn, spośród których jeden, wyglądający na czterdzięci do pięćdziesięciu lat, wyróżniał się ulizanymi blond włosami, nadmiernie dużym, orlim nosem i gościnnymi wielkodusznymi gestami, wskazującymi, iż to on jest gospodarzem eleganckiego śniadanka; dwaj inni nie wyróżniali się niczym szczególnym, poza eleganckim strojem i obojętnością oraz powściągliwością osoby zaproszonej. Kobiety różniły się między sobą przede wszystkim urodą. Jedna z nich, duża i okazała z gładko zaczesanymi ciemnymi włosami, była typowym okazem tak zwanej piękności, która bardziej cieszy się jej opinią, niż praktycznie korzysta z jej łask. Typ urody raczej zoologiczny, niż kobiecy. Szczególny dość wypadek, gdy opinia i uznanie kobiet pokrywają się bez najmniejszych dyskusji z opinią i uznaniem mężczyzn.

(ciąg dalszy nastąpi)

## Warszawa prowadzi ze Sztokholmem 1:0

WARSZAWA. W piątek na centralnym kortie CWKS rozpoczął się międzynarodowy mecz tenisowy Warszawa — Sztokholm. W imieniu PZT gości powitał inż. Olszowski. Podkreślił on wysoką klasę tenisistów Szwedów, którzy zwyciężyli w finale strefy europejskiej rozgrywek o Puchar Davisa.

W pierwszym dniu odbyła się gra pojedyncza mężczyzn Stockholm — Skonecki, zakończona zwycięstwem Polaka 6:1, 6:3, 6:1.

W grze pokazowej Radzio uległ czwartej rakięcie Szwecji Azeffowi nowi 3:6, 2:6.

Skonecki w spotkaniu ze Stockholmem narzucił szybkie tempo i grę z głębi kortu. Usiłującego grać przy siatce Szweda skuteczną mija. W momencie gdy Stockholm przyjmuje grę z głębi kortu, Skonecki atakuje przy siatce i ma szereg kończących piłek. Stockholm usiłuje zwinąć grę, nie mogąc dać sobie rady z szybkimi crossami Skoneckiego.

W secie przy stanie 1:1 Szwed stawiał zaciekły opór, czego dowodem jest, że zawodnicy pięciokrotnie doprowadzali do stanu równości. Głównym tego Skonecki rozstrzygnął na swoją korzyść, po czym jeszcze przyspiesza grę i wygrywa gładko seta.

Skonecki zagrał bardzo ambitnie. Zadeklamował grę przy siatce i backhand, nie wytrzymał jednak narzuconego przez Skoneckiego tempa.

W grze pokazowej Radzio, pomimo prowadzenia 3:1 w pierwszym secie, był zbyt słabym przeciwnikiem dla rutynowanego Szweda, który przewyższał go szybkością i techniką. Wynik spotkania jest niekorzystny dla Polaka i nie odzwierciedla przebiegu gry, bowiem Radzio w każdym gemie nawiązywał walkę. Błędem jego był defensywny styl gry.

## Z pracy SKS w Jędrzejowie

W Państwowej Szkole Ogólnokształcącej w Jędrzejowie odbyło się ostatnie zebranie, na którym dokonano reorganizacji Szkolnego Klubu Sportowego. Omawiano również pracę SKS-u w ubiegłym okresie czasu. Obok osiągnięć na polu umasowienia sportu oraz zacieśnienia kontaktu ze wsią — notuje się również pewne braki. Do nich należy zaliczyć w pierwszym rzędzie słabą współpracę z ZMP oraz brak pracy ideologicznej wśród członków Koła.

SKS po reorganizacji posiada sekcję gier sportowych, piłki nożnej, ping-pongową, lekkoatletyczną. Utworzone jeszcze zostaną sekcje sportów zimowych, gimnastyczna i szachowa.

Do najważniejszych bolączek młodzieży należy brak sprzętu sportowego. Należy przypuszczać, że Jędrzejowska Gwardia, która winna objąć patronat nad SKS-em dopomoże swym młodszym kolegom. Sprawą zwiek-

zenia pomocy materialnej powinieli się również zająć Wydział Oświaty przy WRN.

Józef Wiejacz  
korespondent Słowa Ludu

### Puchar Polski

Spójnia (Włoszczowa) - SKS

7:2 (3:1)

W ramach rozgrywek o Puchar Polski w Jędrzejowie gościła włoszczońska Spójnia, która spotkała się z zespołem miejscowego SKS-u. Zawody zakończyły się zwycięstwem gości 7:2. Sędziował ob. Suczyzna. Przed rozpoczęciem zawodów gospodarze wręczyli gościom kwiaty, po czym odbyła się defilada sportowców. Zarząd SKS-u wyraża Spójni podziękowanie za zrzeczenie w wysokości 40 proc. dochodu z meczu, który goście postanowili przeznaczyć na zakup piłki dla Szkolnego Klubu Sportowego.

## Radio

NIEDZIELA, 1 PAŹDZIERNIKA

6.50 Początek audycji. 6.53 Sygnał czasu. 6.55 Program dnia. 7.00 Dzieńnik poranny. 7.15 Na dzień dobry (płyty). 8.00 Przegląd prasy stołecznej. 8.05 Gawęda niedzielnia Macieja Świątlika. 8.15 Popularna muzyka radziecka. 9.00 Odpowiedzi „fali 49” 9.10 „Głos mają kobiety”. 9.30 Koncert. 9.45 Fragment powieści Ignacego Chodźki pt. „Pamiętniki kwestara”. 10.00 Melodie z południa. 10.15 Rezerwa. 10.30 Audycja dla wojska. 11.15 Muzyka. 11.35 Polska pieśń masowa. 11.50 Muzyka. 11.57 Sygnał czasu. 12.04 Przegląd czasopism. 12.15 Potaniek symfoniczny. 13.15 Niedziela na wsi. 14.00 Gawęda przyrodnicza Michała Toneckiego. 14.15 Przerwa. 15.35 Program następnego tygodnia. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 Pieśni rosyjskie. 16.40 Reportaż w oprac. Czesława Nowickiego. 17.00 „U naszych twórców”. 17.10 Jerzy Białecki „Carmen” opera w 4-ach aktach. 18.40 Pokój i wolność — montaż poetycki. 20.00 Dziennik wieczorny i wiadomości sportowe. 20.30 Muzyka taneczna P. R. pod dyr. Jana Cajmiera. 21.15 Teatr eterek. 21.45 Wieczorna serenada. 22.15 Wiadomości sportowe z całej Polski. 22.45 Zapomniane przeboje. 23.00 Ostatnie wiadomości 23.15 Program na dzień następny. 23.15 Nadobranoc. 24.00 Hymn.

## Tu mówi Moskwa

AUDYJCJE W JEZYKU POLSKIM

Radio Moskiewskie nadaje codziennie cztery audycje w języku polskim (według czasu polskiego):  
Pierwsza audycja od godziny 11.15 do 11.29 na falach 19,58 i 19,78 metrów.  
16.59 na falach 25,6, 26,74, 30,8 i 31,05 metrów.  
Trzecia audycja od godziny 19.30 do 19.59 na falach 31,27 i 105,8 metrów.  
Czwarta audycja od godziny 21.00 do 21.29 na falach 31,27 i 105,8 metrów.